

TSA Michalski Niekrasz Kapłon, Choroba

Odcięci od rzeczywistości, która niewygodna jest
Najłatwiej, to obwinić widza stojącego tu też
Udają, że nie widzą krzywdy, jaka tu dzieje się
Spuszczony wzrok hedonistycznej głowy na wprost

Czy Ty to widzisz?
Czy na to godzisz się?
Czy się nie krzywisz?

Zamknięty na człowieka potrzeb tłum
i wszechobecny znieczulicy szum
Hipnoza, rozkosz! Wiecznie czasu brak
Nie powinien tak wyglądać świat

Wybija dzwon ostatniej szansy, by zrobić coś
Straciłeś ją przez samobójstwo w drodze na tron

Czy Ty to widzisz?
Czy na to godzisz się?
Czy się nie krzywisz?

Zamknięty na człowieka...

Odmieńmy ten świat ponury
Dość tego już!
Rozgońmy czarne chmury
Sprawmy, by długo opadał kurz

Zamknięty na człowieka...